

Andzrej Stelmach, Leszek Wojtasik

Galeria w kancelarii

Palestra 49/7-8(559-560), 307-308

2004

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

jupiterów, prowadzący całość spotkania kol. adw. Marian Szawul w drodze pytań skierowanych do Niego i własnych opowieści przedstawił życiorys i dokonania, a także charakterystyczne cechy osobowości Jacka Kańskiego.

Spotkanie to poniekąd przypominało oglądane w telewizji benefisy, zwłaszcza, że urozmaicone było występami p. Mieczysława Świąteczkiego, Piotra Binkowskiego, artystów Piwnicy pod Baranami, skrzypka p. Andrzeja Pietrowa i p. Alicji Tanew. Wystąpiły także – dedykując Jubilatowi swoje produkcje – panie rejentki Beata Olsza i Marta Pasternak i żona adwokata p. Iza Tarnawska. P. Roman Lysy (biegły sądowy) wystąpił z dowcipnym wierszem nawiązującym do upływu lat i wstępowania w wiek nienajmłodszy. Zebrani usłyszeli Mazurek Chopina Op. 30 w wykonaniu córki Jubilata p. Anny Kańskiej.

Aby zadośćuczynić kronikarskiej dokładności należy wspomnieć z życiorysu Jubilata okres Jego pobytu w czasie II wojny światowej na Węgrzech, gdzie zdał maturę, opanowując znajomość języka węgierskiego i podjął studia lingwistyczne, trudny okres pookupacyjny w Polsce, czy wreszcie Jego pierwsze kroki na niwie prawniczej. Były to studia na Wydziale Prawa Uniwersytetu w Lublinie a potem Wrocławiu, aplikacje w Krakowie, w tym adwokacka u p. dr. Kazimierza Ostrowskiego, którą Jubilat wspominał jako dobrą szkołę dla przyszłego wykonywanego przez siebie zawodu. Potem przyszła ciągła praca w trudnym i znanym nam zawodzie właśnie przez ponad 50 lat, w tym także w samorządzie, gdzie pobił swoisty rekord, będąc członkiem Rady Adwokackiej przez 39 lat. W samorządzie adwokackim Jacek Kański wykonywał różne funkcje, ostatnio Wicedziekana ORA. Jest oczywiste, że aby ku zadowoleniu środowiska pełnić z pożytkiem różne powierzane obowiązki, trzeba być obdarzonym przez to wyjątkowo krytyczne środowisko, prawdziwą sympatią i zaufaniem. I tego właśnie dopracował się swą postawą Jacek Kański.

Gratulacje i wiwaty zakończyły tradycyjne „sto lat...” odśpiewane przez wszystkich zebranych.

Ostatnie słowo należało do Jubilata, który patrząc z perspektywy przebytych lat i w nawiązaniu do obecnej sytuacji adwokatury, powiedział, że żywi nadzieję iż pomimo obserwowanych zawirowań wokół naszego zawodu, ludzka potrzeba rzetelności i dążność do oparcia się o prawdę w życiu będzie jednak sprzyjać budowaniu dobrej przyszłości adwokatury.

Dziękując za zorganizowanie takiej uroczystości Jubilat wskazał, że widzi także innych adwokatów godnych tego, aby spotkali się z uhonorowaniem ich dokonań i wyraził przekonanie, że jest to początek nowego zwyczaju w krakowskiej Palestrze.

Adw. Stanisław J. Jaźwiecki

GALERIA W KANCELARII

Pomysł są po to, aby je realizować, podobnie jak góry są po to, aby je zdobywać. To skądinąd banalne stwierdzenie było podstawą także i naszej idei, aby wyjść nieco poza to, co robimy zawodowo na co dzień, uprzyjemnić życie innym a i so-

bie też, być może komuś pomóc w spełnieniu jego marzeń. Bazą materialną stał się nowy lokal naszych kancelarii, który z uwagi na wielkość i położenie mógł znaleźć dodatkowe zastosowanie oraz życzliwi sponsorzy, głównie Citibank Handlowy, Oddział Citigold w Krakowie oraz Studio Fotograficzne Państwa D. K. Prądyńskich.

Na początek pomyśleliśmy o akcencie krakowskim, skromnym ale możliwie niebanalnym. Kraków fotografuje kto tylko może i z różnym skutkiem. Jest też kilka osób, które wyjątkowo dobrze czują klimat tego miasta i dysponują odpowiednimi umiejętnościami technicznymi. Jedną z nich jest Pan Jakub Ciećkiewicz, piszący i publikujący swoje teksty i zdjęcia w „Dzienniku Polskim”, którego zaprosiliśmy do współpracy. I tak powstała nasza prywatna galeria, dostępna dla klientów i innych zaproszonych osób.

Wraz z Panem Jakubem Ciećkiewiczem i znanym fotografikiem Panem Jackiem Wrzesińskim dokonaliśmy odpowiedniego wyboru z ostatniego, trzyletniego okresu prac autora, będących nowatorskim spojrzeniem na nasze rodzinne miasto. Obaj Panowie zaproponowali ekspozycję zdjęć w sekwencjach tematycznych, według pewnego porządku, czasem bardzo czytelnego, a czasem wymagającego skupienia i uwagi a zawsze podziwu dla piękna utrwalonych na kliszy obiektów i artystycznego, często nietypowego a nawet żartobliwego spojrzenia na nie autora. Wystawie nadaliśmy tytuł: „magia i mgła”, gdyż taka jest właśnie wymowa wszystkich wybranych, wykonanych w sepii i szarościach, 35 eksponowanych dzieł.

Wernisaż wystawy odbył się w dniu 20 maja 2004 r. przy życzliwej frekwencji zaproszonych gości.

Mamy dalsze pomysły i chętnie nawiążemy współpracę przy ich realizacji.

adw. Andrzej Stelmach, adw. Leszek Wojtasik

IZBA ŁÓDZKA

INFORMACJA O EGZAMINIE ADWOKACKIM

W dniach 5, 6, 7 i 19, 20 kwietnia 2004 r. został przeprowadzony przez Okręgową Radę Adwokacką w Łodzi egzamin adwokacki.

Komisji egzaminacyjnej przewodniczył p.o. Dziekana adw. Andrzej Pelc. Przedstawicielem z ramienia Naczelnej Rady Adwokackiej był adwokat Edward Rzepka.

Egzamin poprzedzały kolokwia, których wyniki były podstawą do dopuszczenia aplikantów do egzaminu adwokackiego.

Zdawało 16 osób.

Egzamin obejmował część pisemną: prawo karne, cywilne i gospodarcze oraz część ustną.

Tematyka jaką należało opanować była bardzo obszerna. Egzamin z roku na rok